

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22-go Sierpnia 1867 r. | **N^o 186.** | Lat 46. | Dnia 10 (22) Sierpnia 1867 r.

Czwartek.

Rano ciepła st. 15, w połu: c. st. 18. Wschód Słońca g. 4 m. 55
Wysok: wody st. 3 c. 3. (Ubywa). Zachód „ „ 7 „ 9

Jutro, Śgo Filipa Benicjusza W.

Wczoraj w kościele Śgo JÓZEFA Opieki, na Krak. Przedm.; obchodzonym był Odpust Stej JOANNY Fremiot de Chantal, założycielki zgromadzenia, Siostr Nawiedzenia N. MARJI PANNY. W czasie Summy, celebrowanej przez JX. Kanonika Sotkiewicza, kazanie miał JX. Gąsiorowski, a na chórze odśpiewana była Msza J. K. Piotrowskiego Nr 3, „Ave Maria“ Nowakowskiego, i Modlitwa Tejchmana, z akompaniamentem na wiolonczelli przez P. Szablińskiego, oraz Cantique de Noël, Adolfa Adama. W czasie Wotywy, odśpiewano Mszę Moniuszki, a P. Szabliński odegrał solo na wiolonczelli Beriota i Serve'go.

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*— Na skutek żądań przez strony interesowane wniesionych, a właściwemi dowodami popartych i w zastosowaniu się do art. 3go Najwyższego Ukazu, z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku, o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące osoby utraciły Listy Zastawne, a mianowicie: 1) Kazimira Gozimierska, w Bydgoszczy, w Królestwie Pruskiem, zamieszkała, utraciła Listy Zastawne Okresu IIIgo, a) Serji 1ej lit: A. Nr 4018—B. 27971—b) Serji 2ej lit: C. Nr 218082, wszystkie z dwoma kuponami, to jest na półrocza 2gie 1867 i 1sze 1868,— oraz List Zastawny Okresu IIIgo Serji 1ej lit: D. Nr 100371 bez kuponów. 2) Michał Jaworski, w mieście Pułtusk zamieszkały, utracił Listy Zastawne Okresu IIIgo Serji 1ej lit: C. Nra 59994, 73728, 79980; lit: D. 102652, z dwoma kuponami na półrocze 2gie 1867 i 1sze 1868. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących doń kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub Kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanych do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub Kuponu. (Dz: War:).

— *Magistrat miasta Warszawy.*— W odwołaniu się do obwieszczenia swego z d. 6 (18) Kwietnia r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że z funduszu Przez braci Kaftal na cele dobroczynne darowanego, przyznano wyposażenie w kwocie rs. 150 Rozalji Wagenfisch pod Nrem 1859 mieszkającej, jako pannie, pod względem ubożego stanu i moralnej kondyty dostatecznie wykwalifikowanej, z wniesieniem jednocześnie wyposażenia tego do Banku na procent, a to do czasu wyjścia obdarowanej za mąż, oraz że w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. jako w rocznicę śmierci niedyś Szuela Kaftal ojca ofiarodawców, udzielono wsparcia w kwotach od rs. 10 do 50, sześciu ubogim wstydzącym się żebrać. — P. o. Prezydenta Jenerálnego Sztabu, Jenerał Major *Wilkowski.* — Naczelnik Kancelarji *Zdzitowiecki.* (D. W.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*— Z powodu wydalenia się za granicę Zygmunta Nelken, Kolektora Loterji Klassycznej w Warszawie, na placu Teatralnym zamieszkałego, losy z tego Kantoru oddane zostały do Kantoru Głównego Loterji P. Maurycego Nelken, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost b. Odwachu. Osoby przeto interesowane tu i na prowincji zamieszkałe, winny się zgłaszać o wymianę swych losów, do rzonego Kantoru Głównego, gdzie za opłatą stawki, losy do klasy 2-jej i następnych 109-jej Loterji, wydawane im będą. — Naczelnik Urzędu *Loeschern.*— Za Sekretarza *Chrzastowski.* (D. W.)

— *Przyjechali do Warszawy:* Jenerał-Adjutant J. C. M. *Wejmann*, z zagranicy; Rz: Radcy Stanu: *Markow*, z Wilna; *Wieczorkowski*, z Siedlca;— *wyjechali:* Jenerał-Lejtanci: Baron von *Sztakelberg*, do Czyżewa; *Krasnokutski*, Naczelnik 3ej kawaleryjskiej dywizji, za granicę; Rz: Radcy Stanu: *SzreńIEWSKI* i *Alexandrowicz*, do Paryża.

— Ś. p. Magdalena *Korzeniewska*, Wdowa po Ogrodniku Cesarsko-Królewskich Łazienek, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76, w dniu wczorajszym rozstała się z tym światem. W głębokim smutku pogrążona Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne do Kościoła Śgo Alexandra w dniu 23 b. m., w Piątek, o godzinie 10-tej rano odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok o 6-jej po południu, na cmentarz Powązkowski. (12,241)

— *Marjanna z Pawłowskich* pierwszego ślubu *Gawrońska*, po *Adamie Gawrońskim* pozostała Wdowa, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem. Pozostały Syn i Córki, w nieutulonym żalu zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z Kościoła Śgo Krzyża w dniu 23 b. m., to jest w Piątek, o godzinie 6-jej po południu, na cmentarz Powązkowski. (12,240)

— Dziś, o godzinie 3ej z południa, z domu nr 388, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się na cmentarz Powązkowski, przeprowadzenie zwłok ś. p. *Józefa Olsztyńskiego*, zmarłego w 34 roku życia, Majstra stolarskiego, współ-właściciela Magazynu mebli. Rodzice, Bracia, Siostry, Żona, Dzieci i liczna Familja, lubo otoczyła go najbieglejszemi lekarzami, przecież nieublagana śmierć wydarła ś. p. *Józefa*, z łona kochającej go Rodziny. Spokój wieczny racz dać PANIE jego duszy. — *

— Nader smutne doszły tu wczoraj do rodziny dwie depesze telegraficzne, jedna po drugiej z *Ciechocinka* o skonie ś. p. *Władzia* i *Stefci Kulikowskich* (bliźniąt), w wieku lat 14-cie, dzieci b. Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Kolei Żelaznej W. *Kulikowskiego.*— Parę zaś dni temu zmarła w *Ciechocinku* Guwernantka tychże; można sobie wystawić

boleść matki towarzyszącej swej rodzinie i najstarszej jej córki. Strapiiony ojciec natychmiast wyjechał z Warszawy do Ciechocinka.

— Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, z kościoła Śgo JACKA, przy ulicy Freta, przeprowadzono na cmentarz Powązkowski zwłoki ś. p. Józefy *Laszkiewiczowej*, wdowy po znanym Restauratorze, utrzymującej zakład gastronomiczny i ogródek w domu przychodnim z ulicy Długiej na Podwal.

— Wczoraj w Petersburgu odbyła się ceremonia pogrzebu, zmarłego przed paru dniami, Jenerał-Lejt-nanta Alexandra *Zatichkin*.

— W Gnieźnie, dnia 15go b. m., rozstał się z tym światem X. Franciszek-Xawery *Sucharski*, Członek tamtejszej Kapituły Metropolitalnej.

— Donoszą nam o szczególnym wypadku przecucia czy jasnovidzenia. We wsi Owille, w Pow. Nowo-Alexandrowskim, w Gub. Kowieńskiej, powszechnie szanowany obywatel tamtejszy, starzec kilkudziesięcioletni, Dominik Magnuszewski, będąc zdrow zupełnie, porozpisywał listy do familji i sąsiadów, zapraszając ich na pewien dzień wyznaczony. Ugościwszy przybyłych, po objedzie oświadczył im, że widzi swój bliższy zgon, a poźegnawszy się ze wszystkimi, położył się w łóżko i cicho, spokojnie, jak na prawego Chrześcijanina przystało, BOGU ducha oddał.

— W dniu 21 Sierpnia, zachorowało w Warszawie na cholere osób 64, wyzdrowiało 74, umarło 19;— pozostaje chorych z dawniejszemi osób 594.

— Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, po stracie najlepszej Córki i Siostry Marii *Gładyszewskiej*, składają serdeczne podziękowanie Zgromadzeniu Bractw i wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy towarzyszyli przeprowadzeniu jej zwłok, aż do miejsca wiecznego spoczynku, w dniu 15 b. m. (12,250.)

— W dniu onegdajszym Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na publicznem posiedzeniu, odbytem w obec Członków obu Komitetów, zdała sprawę z działań ubiegłego półrocza 1-go 1867 r., a 82 od zawiązania się Towarzystwa w Królestwie Polskiem. Po zagajeniu posiedzenia przez JW. Rzeczywistego Radcę Stanu Markusa, Zawiadującego Zarządem Finansów w Królestwie Polskiem, Radca Dyrekcji Głównej, Józef Kuszel, odczytał zdanie sprawy, z którego ważniejsze podajemy szczegóły, a mianowicie: Wierzytelność Towarzystwa Okresu 3-go Serji I-iej w ubiegłym półroczu wynosiła rs. 49,155,005 zaś Serji II-iej rs. 22,686,645, czyli razem wierzytelność Towarzystwa wynosiła rs. 71,841,650, i takowa zahypotekowaną jest na 204 dobrach Rządowych i 6,021 dobrach prywatnych. Listów Zastawnych w obiegu z dniem 8 (20) Lipca 1867 r. znajdowało się: Okresu 3-go Serji I-iej na summe rs. 30,942,375; Serji II-iej na rs. 18,374,925. Należność do poboru od Stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych i procentu amortyzacyjnego, w upłynionem półroczu wynosiła rs. 5,341,958 kop. 98, na to w ciągu półrocza wpłynęło rs. 2,423,879 kop. 54½, zalegało z dniem 1 (13) Lipca r. b. rs. 2,918,079 kop. 43½. W wykonaniu właściwych środków egzekucyjnych dla ściągnięcia zaległości, Władze Towarzystwa w ubiegłym półroczu wystawiły na sprzedaż publiczną dóbr

900, z których 560 zapłaciło zaległość przed terminem sprzedaży, dóbr 329 oczekuje terminu dopełnić się mającej sprzedaży, zaś dóbr 11 sprzedanych zostało, a mianowicie: z położonych w obrębie Dyrekcji Szczegółowej Warszawskiej dóbr 2; Kaliskiej 1; Radomskiej 1; Kieleckiej 2; Lubelskiej 1; Siedleckiej 1 i Płockiej 3. Należność do wypłaty za Listy Zastawne wylosowane i kupony płatne wynosiła rs. 3,482,070 kop. 9½, na to w ciągu ubiegłego półrocza wypłacono rs. 2,391,326 kop. 19½, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór należności rs. 1,090,743, kop. 90. Fundusz własność Towarzystwa stanowiący, z końcem upłynionego półrocza wynosił rs. 3,020,274 kop. 64½ i takowy znajdował się, a mianowicie: a) gotowizną w Kassach Towarzystwa rs. 215,018 kop. 69; b) w zastąpionym funduszu na wypłatę za Listy Zastawne wylosowane i kupony płatne, rs. 1,573,910 kop. 46½; c) w Listach Zastawnych i Likwidacyjnych nominalnej wartości rs. 300,110; d) w wartości nabytych domów na pomieszczenie Władz Towarzystwa rs. 560,201 kop. 13; e) w Ruchomościach wartości rs. 37,106 kop. 95½; f) w zaległości na dobrach procentu amortyzacyjnego i kosztów wygotowania Listów Zastawnych rs. 248,314 kop. 81; g) w zaliczeniach do zwrotu rs. 85,612 kop. 59½.

— Dnia 8go przyszedłego miesiąca, odbywa się jak wiadomo w Częstochowie solenny Odpust, to jest w dzień NARODZENIA N. MARJI PANNY. Na dzień ten z Warszawy wyjdzie pociąg spacerowy, podobnie jak na dzień 15 b. m.

— Wyszedł z druku nakładem księgarza Józefa *Kaufmann*, dramat Ernesta *Raupach*, przełożony na język Polski przez Seweryna *Goszczyńskiego*, pod tyt: „Robert Djabel“.

— Wyszedł z druku Zeszyt VI, za miesiąc Czerwiec, Pisma miesięcznego „*Ekonomista*“, poświęconego ekonomicie, statystyce i administracji, z dodatkiem tygodniowym informacyjnym, pod nazwą „*Mercury*“.

— Wczoraj odbyła się wizyta jeneralna w Ochro-nie 13-tej, przy ulicy Nowolipie, pod Nrem 2428. Opiekunami tego zakładu są: Pan Radwan Alexander i Pan Zaborowski Zygmunt; Opiekunkami: Pani Grabowska Zofja i Pani Henrjeta Rosen; Dozorczynią Pani Emilja Voigt; Pomocnicami: Pani Cecylja Voigt i Pani Schröder Ludwika. Dzieci obecnych było na wizycie chłopców 90, dziewcząt 55, razem 145. Z tych otrzymały nagrody od Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności: Miętkiewicz Zofja, Wojciechowska Franciszka, Jeske Franciszka, Hebda Roman, Piwarski Antoni. Od Opiekuna Ochrony rozdało 10 książek, kajeta i bułki; od Pani Grabowskiej, Opiekunki, rogaliki i dla chłopców 12 sukienek, niemniej i dla dziewczynek sukienek 12, oraz kaftaników 6 i bawełny na 50 par pończoch, które dziewczynki same sobie zrobiły. Obecniemi byli na wizycie: P. Joanna Neybauer Wice-protektorka Ochrony; Opiekunki, Panie: Grabowska i Drewnowska; z Członków Towarzystwa, PP.: Adam Bartoszewicz, Kożarski, Holiser, Tolkemit i inni. Z powodu wyjazdu Opiekuna Pana Radwana, kieruje pomienionym zakładem Opiekun drugi Pan Zygmunt Zaborowski.—

Dając wiadomość o wczorajszej wizycie w rzeczonyj Ochronie, zamieszczamy tu wierszyk, który dziatwa odśpiewała. Wiersz ten jest pióra Pani Emilji Leja, a muzykę doń napisał Pan Schober:

Kwitną łąny, słońce świeci,
W koło widok lśni radosny—
Ach to obraz życia dzieci,
Bo to kwiatki świeżej wiosny.
Minie wiosna, przyjdzie lato—
Kwiatek zeschnie liście zwija,
O bądźmy gotowi na to,
Ze co miłe prędko mija.

Wiek dziecinny to czas wiosny,
Kto go płocho nie przeskacze,
Ten, gdy minie czas radosny,
Sam na siebie nie zapłacze.

Lato, lato, to czas pracy,
W sadzie owoc się rumieni,
I majętni i biedacy
Winni skarbić plon jesieni.

Z dobrej rady z nauk ziarna,
W umysłach strzeżmy nasienie,
Bo praca nad nami marna
Spadnie kiedyś na sumienie.

Więc ci co dziś z szczodrej ręki
Sypią na nas plon miłości—
Niechaj nie wzgardzą podzięki,
Bo ich żniwo jest w przyszłości.

— Jeden z tutejszych artystów ma zamiar urządzić koncert wokalnie-instrumentalny, na dochód wdów i sierot pozostałych po dotkniętych epidemją, w którym przyjmą udział pierwszo-rzędne talenta. Mamy nadzieję, że publiczność, która zawsze jest chętną do niesienia ulgi cierpiącym, i tą razą będzie pomocną dla otrzymania pożądaných rezultatów. O dniu i miejscu wykonania powyższego koncertu, w swoim czasie będzie doniesionem.

— W przyszłą Sobotę, ostatnie wystąpienie Pani *Jakowickiej* w operze „Violetta“, w której przedstawi rolę Violetty. — Zapowiedziany na powyższy dzień koncert Pana *Hermana*, z powodów nieprzewidzianých, odłożonym zostaje do przyszłego tygodnia.

— Po komedji *Jam bogaty*, Maleszewskiego, wystawionym być ma dramat *Maxwell*, który z takim zajęciem czytany był niedawno w odcinku „Gazety Polskiej.“

— U Państwa M..... dzieci bawiły się w loteryję fantową, i zebrane rs. 4, złożyły w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, na dochód dotkniętych powodzią Warszawian i Prażan.

— W Lubelskim Teatrze po trzy-kroć już przedstawiono ulubioną operę „Halke“, przez towarzystwo dramatyczne, będące pod dyrekcją Pana *Milaszewskiego*. Za każdym razem teatr był napełniony, a przyjęcie pełne zapału. Orkiestra, chóry, jako też a pojedyncze głosy i odpowiednia wystawa sceniczna, głównie się przyczyniły do świetnego powodzenia tej ślicznej opery.

— Dnia 20go Czerwca r. b., w mieście Lipnie, właściciel miejscowej Apteki Pan Teodor Nejman, obchodził jableusz 50cio-letniej służby publicznej. Jubilat urodził się w Prusach 1797 r.

— Inżynier, Pan Józef St. Rychter, syn znakomi-

tego naszego artysty dramatycznego, powrócił onegdaj z Wystawy Paryzkiej, na którą, jak to donosiliśmy, przed kilkoma tygodniami był się udał.

— Czytamy w „Kurjerze Lubelskim:“ Jako szczególną osobliwość, którą pod rozbiór Panom naturalistom przedstawiamy, otrzymaliśmy nadesłaną nam od Wgo Wieniawskiego, właściciela dóbr Horodło, włóknistą powłokę, która na przestrzeni 250 morgów łąki nadbużnej pozostała po wylewie rzeki. Sformowała ona pewnego rodzaju miękką zbitą masę, z wierzchu od słońca gładką i świecąca, podobną do miękkiej skóry lub wojłoku. Ciekawi obejrzyć ją mogą w Sklepie Ubogich, gdzie część złożoną została, drugą odesłaliśmy do Gabinetu w Warszawie. Nauka z wypadku tego wiele skorzystać może; poddać on bowiem może myśl do nowego wynalazku papieru, filcu lub innego podobnego materiału.

— Redaktor „Tygodnika Mód“ i „Przyjaciela Dzieci“, znany w naszej literaturze pisarz, P. J. K. *Gregorowicz*, powrócił we Wtorek z zagranicy.

— Onegdaj w Alkazarze, na widowisku danem na dochód P. Bertin, było blisko osób 700. I wczoraj dosyć licznie publiczność zgromadziła się do Alkazaru. Pannie Arsène ofiarowano piękny bukiet, wraz z ozdobnym pudełkiem pełnem cukierków.

— Wczorajszy parny wieczór, przy niżonymkolwiek barometrze, zapowiadał zmianę, ale nie przypuszczaliśmy, aby się to skończyło na takiej burzy z piorunami, ulewnym deszczem i wichrem, jaka nawiedziła nas o godz. 1szej w nocy.

— *Xiążki Szkolne*. Z rozpoczęciem roku szkolnego, xięgarnia i skład nót muzycznych Ferdynanda *Hörsich*, przy ulicy Senatorskiej, Ner 496, zaopatrzona jest we wszystkie xiążki szkolne, przepisane dla tutejszych zakładów naukowych i pensji.

— Pan *Globus*, właściciel znanego magazynu mebli pod firmą P. *Globus*, dawniej Ewy *Stückgold* (od 12-tu lat egzystującego, pod Nrem 1772 przy ulicy Ś-to-Jerskiej), wyjechał za granicę dla sprowadzenia do tegoż, nowych towarów.

— W tych dniach znowu jeden ze znanych spekulantów, zemknął zagranicę wraz z dwoma synami, pozostawiając łatwowiernych, co mu kapitały powierzali, w rozpacz. Stan bowiem bierny jego upadłości, o wiele czynny przenosi. Slyszełiśmy o emerytach, co po kilka tysięcy rubli, cały ich majątek stanowiących, potracili; jeden także z ulubionych artystów naszych, cały kapitał jaki śród długoletniego zawodu zebrał, 3,000 rsr. wynoszący, bezpowrotnie ulokował.

— Dziś otwartą została dla przejeżdżających, część ulicy Senatorskiej, pomiędzy placem Zygmunta i ulicą Miodową, która zamkniętą była przez czas niejaki z powodu układania na niej bruku żelaznego.

— Onegdaj 9-cio lub 10-cio letni chłopiec, niosąc fiaszkę wityroleju, przez ulicę Wierzbową, przez nieostrożność upadł, rozbił ją, a rozlany wityrolej spalił mu prawie całą bluzę i poparzył ręce. Nowa to przestroga, aby niepowierzano dzieciom tak niebezpiecznych materiałów.

— Do handlu herbaty P. Stanisławskiego, pod kolumnami teatralnemi, (na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej) nadszed wyborny buljon z Archangelska. Cena

tegoż za funt jest: od kop. 75 do rs. 1 kop. 50. Ten ostatni mianowicie, prawdziwie jest wysmienity.

— *Wody Mineralne.* — Dnia wczorajszego trzecim transportem odebrałem wody Szczawnickie wszystkich źródeł. — T. *Heinrich*, w domu W. Brunwey, dawniej Petyskusa, Nr 473, róg ulicy Wierzbowej i Senatorskiej. (12,223)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Marij Ł..... rs. 6 kop: 50, na dotkniętych powodzia.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 17 Sierpnia.* — Kraży tu dziś pogłoska, iż P. Rouher podał się do dymissji wczoraj, albo że się poda, co najpóźniej, dziś. Naturalnie pogłoska to bezzasadna, ale zdaje się rzeczywiście, że im wieść jaka jest mniej prawdopodobna tem więcej ma kredytu w opinii publicznej. — Druga pogłoska jaką szerzono w Paryżu była, że powstanie wybuchnęło w Hiszpanji. Katalonja i Estremadura są w całości zbuntowane. Jenerał Prim ma się znajdować na czele owego ruchu, którego początek, podług dziennika „Epoque“ szukać należy w zachciankach unji Iberyjskiej. Jednocześnie rozruch z pobytą Króla Portugalskiego w Madrycie i przyjęciem go pełnym zapału przez armję, podczas przeglądu, nadają pewne prawdopodobieństwo owemu przypuszczeniu. Na bliższe szczegóły jednak czekać należy, gdyż dotychczas nie ma żadnych doniesień urzędowych. — Mustafa-Fazyli Pasza przybył do Paryża z Badenu. Słychać iż przyjęto niektóre z zasad jego projektu reformy, i że w Konstantynopolu czekać będzie na wprowadzenie ich w wykonanie. — „Journal des Débats“ podaje w dalszym ciągu swe wiadomości dotyczące zjazdu Salzburgskiego. Utrzymuje on, że celem tego zjazdu będzie głównie uregulowanie ostateczne politycznego położenia rzeczy w Niemczech. — Korrespondencje tego dziennika donoszą, iż Prusy nie przestają się zbroić i obwarowywać fortec, a za jedyny środek zaradczy upatrują oddzielenie Niemiec południowych i ugrupowanie ich około Austrii. — Wątpić wszakże należy, aby tak władcy Południowo-Niemieccy jak i Pruscy zezwolili na wykonanie podobnych projektów. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Salzburga, podają ciągle szczegóły pobytu Dostojnych osób w tem mieście. Dnia 19 b. m. po obiedzie, JJ. CC. Moście, stosownie do programu, zwiedzili zamek Aigen, a następnie teatr; gdzie ich okrzykami radości witano. Nazajutrz zamierzano odwiedzić Króla Ludwika Bawarskiego w Leopoldskron. Po obiedzie Cesarz Austriacki udzielił własnoręcznie Xięciu Metternich order Złotego Runa. — Dnia 20go przybyła do Salzburga z Ischl Arcyksiężna Zofja. — Wycieczka do Brechtsgaden zostanie zaniechana, lecz zapewne w teatrze widowisko poraz trzeci miejsce mieć będzie. — Wielki Xiążę Hesski, bawiący w Leopoldskron, zapraszany jest zawsze na obiady Cesarskie. — Depesza z 20go Sierpnia, również z Salzburga datowana, donosi, że obaj Monarchowie toczyli rozmowę o bieżących kwestjach politycznych, co bynajmniej wszakże nie upoważnia do przypuszczenia, jakoby do formalnych układów przyjść miało.

Wybuch powstania w Hiszpanji nie ulega wątpliwości. Depesza z Perpignan zawiadamia, iż wybuchło ono w Katalonji, a bandy zbrojne okazują się w rozmaitych punktach prowincji. Barcelona jest wzburzoną. Ogłoszono tam stan wojenny. Wojsko zostało wysłane przeciw powstańcom. — Z Madrytu donoszą, iż wydalono ztamtąd 200 liberalnych.

Wiadomości Telegraficzne.

Salzburg, 21go Sierpnia. — Z wiarogodnych źródeł zapewniają, że dotychczasowe rozmowy Cesarzów, oraz Beusta i Metternicha, dotyczyły głównie kwestji Wschodniej. Ze źródeł Francuzkich zapewniają, że Cesarstwo Austrjacy w początku Października odwiedzą Paryż, gdzie się zjadą z Królową Angielską. — Xiążę Karol Teodor Bawarski przybył tu.

Konstantynopol, 21go Sierpnia. — „Turquie“ donosi, że Sultan zaprosił Cesarza Ruskiego do Konstantynopola.

London, 21go Sierpnia. — Mowa przy zamknięciu parlamentu określa stosunki z zagranicą jako trwale pokojowe. Królowa wynurza nadzieję, że obecnie nie istnieje żaden powód naruszenia pokoju.

— *Fraszka.* — Swift mając siadać na konia, zażądał długich butów, które służący natychmiast mu podał. „Czemu niewyczyszczone?“ zapytał leniwego sługusa. „Bo Pan jedziesz w drogę i wkrótce na nowobys je zakurzył. Więc szkoda fatygi.“ Niezadługo potem, służący zażądał klucza od spiżarni. „A to na co?“ zapytał Swift. „Bom głodny, proszę Pana.“ Oh! odpowiedział autor „Podróży Gulliwera“, za parę godzin najdalej znowu ci się jeść zachce, więc teraz szkoda fatygi.“

DAKTYLE Marokańskie, **ANANASY** świeże, **IMBIER** Indyjski w syropie i kandyzowany, otrzymał **Handel Ant. Stępkowskiego.** (12,251)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Hrabina d' Egmont.*

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 Sierpnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano Płacono			
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 95.	—	—	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 40.	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	76	67	79	17
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	69	67	69	17
Listy likwidacyjne, za rs. 100	59	33	58	33
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	75	113	33
„ „ „ z r. 1866,	109	—	108	67
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt.,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,	55	—	—	—
Akcje Głow: Tow: Ros: Drog żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.,	—	—	—	—
Akcje Fabryczno-Lodzkie	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 66²/₃
Od Listów likwidacyjnych k. 91¹/₂.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 21 Sierpnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 95 do rs. 8 k. 25 żyta od rs. 4 kop. 70 do rs. 5 k. 25; owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55 gryki od rs. — kop. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 2 k. — do rs. 2 k. 10

Okowity płacono dnia 21 Sierpnia, za wiadok od rs: 4 k: 23, do rs 4 k. 39; za garniec od rs. 1 k: 38 do rs: 1 k. 40.